

***IA Ca 931/21***

**II. WYROK**

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 14 marca 2023 r.

**Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej**

w składzie:

Przewodniczący : Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz –Talaga

Sędziowie: Mikołaj Tomaszewski

B. W.

Protokolant :st.sekr.sąd Ewa Gadomska

po rozpoznaniu w dniu 31 stycznia 2023r. w (...)

na rozprawie

sprawy z powództwa E. B. i P. B.

przeciwko R. Bank (...) (Spółka Akcyjna) w W.

o ustalenie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 21 kwietnia 2021r , sygn. akt I C 1670/19

I. prostuje oczywistą omyłkę rachunkową zawartą w pkt. 2 wyroku w ten sposób, że zastępuje wpisaną w nim kwotę 192.281,60zł ( sto dziewięćdziesiąt dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt jeden złotych66/100) kwotą 188.937,66 zł ( sto osiemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem zł 66/00);

II. zmienia zaskarżony wyrok w pk.2 w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 188.937,66zł ( sto osiemdziesiąt osiem tysięcy dziewięćset trzydzieści siedem zł 66/00) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie :

a. od kwoty 167.724,44 zł od dnia 17.09.2019r do dnia 19.01.2023r

b. od kwoty 2.568,63zł od dnia 30.10.2019r do dnia 19.01.2023r

c. od kwoty 18.644,59zł od dnia 5 .01.2021r r do dnia 19.01.2023r

przy czym zapłata tej kwoty nastąpi za równoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 250.000zł (dwieście pięćdziesiąt tysięcy zł) albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot , oddalając powództwo o zapłatę w pozostałej części;

III. w pozostałej części oddala apelację ;

IV. zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4.050zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Bogdan Wysocki

## UZASADNIENIE

**Powodowie** E. i P. B. domagali się zasądzenia od pozwanego R. Bank (...) w W. łącznie na ich rzecz 188.937,66 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie, na poczet nieważnej umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 27 marca 2008 r. od 8 maja 2008 r. do 8 grudnia 2020 r. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 167.724,44 zł od 17 września 2019 r. do dnia zapłaty, od 2.568,63 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty i od 18.644,59 zł od dnia następnego po dniu doręczenia odpisu pisma zawierającego rozszerzenie powództwa do dnia zapłaty. Dodatkowo powodowie wnieśli o ustalenie, że ww. umowa stron jest nieważna. W roszczeniu ewentualnym powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego łącznie na rzecz powodów 76.299,72 zł tytułem zwrotu świadczeń uiszczonych przez powodów nienależnie od 8 maja 2008 r. do 8 grudnia 2020 r. na podstawie zawartych w ww. umowie niedozwolonych postanowień umownych dotyczących indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do franka szwajcarskiego z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 65.831,84 zł od 17 września 2019 r. do dnia zapłaty, od 1.220,93 zł od dnia następnego po dniu doręczania odpisu pozwu do dnia zapłaty i od 9.246,95 zł od dnia następnego pod dniu doręczenia odpisu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto w żądaniu ewentualnym powodowie żądali ustalenia, że ww. umowa obowiązuje na przyszłość z pominięciem niedozwolonych postanowień umownych dotyczących indeksowania kwoty kredytu i rat kredytu do franka szwajcarskiego – co skutkuje tym, że powodowie zobowiązani są do spłaty kredytu jako złotowego z zachowaniem ustalonego w umowie oprocentowania opartego na stopie LIBOR dla (...) i stałej marży banku oraz pozostałych warunków umowy. W każdym przypadku powodowie wnieśli o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa według norm przepisanych.

**W odpowiedzi na pozew** pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie od powodów zwrotu kosztów procesu na rzecz pozwanego, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

**Zaskarżonym wyrokiem** z 29 kwietnia 2021 r. wydanym w sp. o sygn. akt I C 1670/19 Sąd Okręgowy w (...): w punkcie 1. ustalił, że umowa stron jest nieważna; w punkcie 2. zasądził od pozwanego na rzecz powodów 192 281,66 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie: a. od 167.724,44 zł od 17 września 2019 r. do dnia zapłaty; b. od 2 568,63zł od 30 października 2019 r. do dnia zapłaty; c. od 18 644,59 zł od 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty; w punkcie 3. kosztami postępowania obciążył pozwanego w całości i zasądził od niego na rzecz powodów 6434 zł.

**Sąd ten ustalił, że** powodowie w 2008 r. poszukiwali środków na zakup mieszkania na własne cele mieszkaniowe. Byli już wówczas małżeństwem. Powódka otrzymała propozycję zawarcia kredytu w pozwanym banku w formie ulotki na kredyt waloryzowany (...) z niskimi kosztami. Powodowie postanowili skorzystać z przedstawionej oferty i w tym celu skontaktowali się z pozwanym. W trakcie rozmów strony ustaliły, że bank udzieli im kredytu na warunkach przedstawionych w ulotce. Innych propozycji powodowie nie rozważali, gdyż uważali, że jest to oferta atrakcyjna, ponieważ wówczas kredyty waloryzowane były bardzo powszechne. Sądził, że jest to produkt bezpieczny. Nie sprawdzali możliwości zaciągnięcia kredytu złotówkowego, ponieważ wiedzieli, że ma on wyższą marżę.

Powodowie 3 marca 2008 r. w Centrum (...) SA złożyli wniosek kredytowy o kredyt hipoteczny, w którym wnioskowali o 250.000 zł kredytu. Jako walutę kredytu zaznaczyli (...). Kredyt miał zostać w całości przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym. Jego wypłata miała być zrealizowana jednorazowo, a okres kredytowania miał wynosić 420 miesięcy. Powódka miała wówczas 34 lata i pracowała w Komendzie Miejskiej Policji w P. jako inspektor, a 31-letni wówczas powód prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie informatyki. Wniosek został wypełniony przy pomocy M. S. – doradcy ds. kredytu hipotecznego. Powodowie nie mieli wiedzy i wykształcenia finansowego. Trudno im było ocenić konstrukcję umowy.

W trakcie procedury zawierania umowy powodowie nie zostali poinformowani, w jaki sposób działa mechanizm waloryzacji kredytu. Działali oni w zaufaniu do banku. Mieli świadomość, że rata kredytu może wahać się w zależności od kursu. To również zostało powiedziane powodom, ale nie wskazano im, że bank zarabia na różnicach kursowych. Pracownik pozwanego powiedział powodom, że kurs może się wahać o ok. 20%, ale podkreślał, że (...) jest członkiem (...) i kurs dzięki temu będzie stabilny i nie ma się o co martwić. Powód samodzielnie sprawdził jak kształtował się kurs (...) na przestrzeni roku przed podpisaniem umowy. Powodowie nie byli świadomi, że kurs waluty waloryzacji ustalany jest samodzielnie przez bank. Powód wiedział, że oprocentowanie składa się ze stawki LIBOR i marży banku i z tego wynikało niższe oprocentowanie kredytu. W trakcie rozmów związanych z zaciąganiem kredytu powodowie nie wiedzieli, jaka będzie wartość kredytu wyrażone w (...). Pracownik banku nie poinformował powodów o innych ryzykach związanych z zaciąganiem przez powodów kredytem. Powodowie również o nie nie pytali, ponieważ nie byli świadomi ich istnienia.

Łącznie z wnioskiem kredytowym powodowie złożyli oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego, a także że są świadomi ponoszenia ryzyka kursowego, które ma wpływ na wysokość zobowiązania, a kredyt zostanie wypłacony w złotych i jego saldo wyrażone będzie w walucie obcej, ale podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie. Oświadczyli, że znane są im także postanowienia regulaminu.

Powodowie oświadczyli, że zapoznali się z regulaminem, ponieważ chcieli uzyskać kredyt. Nie kwestionowali jego postanowień. Myśleli, że podpisywane przez nich oświadczenia są niezbędne do pozytywnego rozpoznania ich wniosku. Pozytywną decyzję uzyskali 26 marca 2008 r.

Umowa została przedstawiona powodom w trakcie spotkania, na którym miało dojść do jej podpisania. Powód przeczytał ją przed podpisaniem. Sama procedura jej podpisania trwała ok. 20-30 minut. Powoda dziwiło, że raty kredytu nie są malejące. W odpowiedzi na sugestię powiedziano mu, że nie ma możliwości jej negocjacji. Ostatecznie 27 marca 2008 r. zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w (...) z siedzibą w W. umowę o kredyt hipoteczny nr (...). Kredyt miał zostać przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego na rynku wtórnym w P. przy ul. (...). Udzielony został na warunkach określonych w umowie i regulaminie kredytu. Określenia użyte w umowie miały znaczenia nadane im w regulaminie kredytu hipotecznego (§ 1 umowy). Bank zobowiązał się oddać do dyspozycji kredytobiorców 250.000 zł. Kredyt był indeksowany do waluty obcej (...). Okres kredytowania wynosił 420 miesięcy, a prowizja od kredytu została określona na 0 zł (§ 2 umowy).

Kredyt oprocentowany był według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,03833% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień regulaminu w zakresie ustalenia wysokości oprocentowania. Zmienna stopa procentowana ustalana była jako suma stopy referencyjnej LIBOR (...) ( (...)) oraz stałej marży banku w wysokości 1,20 p.p. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR (...) ( (...)) (§ 3 umowy).

Wypłata kredytu przez bank na rzecz powodów miała zostać zrealizowana jednorazowo. Warunkiem wypłaty kredytu było spełnienie warunków jego uruchomienia. Wypłata miała nastąpić na podstawie złożonej w banku przez kredytobiorcę pisemnej dyspozycji wypłaty środków kredytu na rachunek bankowy wskazany przez kredytobiorcę (§ 5 umowy). Kredytobiorca miał dokonywać spłaty rat kredytu, które obejmowały część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie. Spłata kredytu następowała w miesięcznych ratach równych. Data płatności pierwszej raty kredytu uzależniona była od daty wypłaty kredytu. O wysokości i dacie płatności pierwszej raty kredytu bank miał poinformować kredytobiorcę listownie w ciągu 14 dni od uruchomienia kredytu. Raty kredytu oraz inne należności związane z kredytem pobierane miały być z rachunku bankowego wskazanego w treści pełnomocnictwa, stanowiącego załącznik do umowy. Kredytobiorca był zobowiązany do utrzymywania wystarczających środków na ww. rachunku, uwzględniając możliwe wahania kursowe w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej (§ 6 umowy). Kredyt był zabezpieczony m.in. hipoteką na nieruchomości, na której finansowanie był przeznaczony oraz ubezpieczeniem nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

Wszelkie zmiany umowy wymagała formy pisemnej pod rygorem nieważności za wyjątkiem zmian w regulaminie kredytu, w taryfie opłat, zmian oprocentowania oraz w innych przypadkach przewidzianych w umowie lub regulaminie. W zakresie nieuregulowanym umową zastosowanie miały postanowienia regulaminu. Kredytobiorcy oświadczyli, że w dniu podpisania umowy otrzymali regulamin i aktualną taryfę opłat i zapoznali się z nimi (§ 14 i § 15 umowy).

Powodowie złożyli oświadczenie, że w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny oprocentowany zmianą stopą procentową zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka zmiany stopy procentowej, oraz że są świadomi ponoszenia ryzyka zmiany stopy procentowej w związku z umową, która ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu. Nadto w związku z zawarciem umowy o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej oświadczyli, że zostali zapoznani przez pracownika banku z kwestią ryzyka kursowego w przypadku udzielenia kredytu indeksowanego do waluty obcej, a nadto wskazali, że są w pełni świadomi ryzyka kursowego i rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych i dokonują wyboru kredytu indeksowanego do waluty obcej, znane są im postanowienia umowy oraz regulaminu w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej, a także że poinformowano ich, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach banku. Nadto oświadczyli, że świadomi są, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem banku wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu, kredyt zostanie wypłacony na zasadach opisanych w regulaminie, saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej, a raty kredytu wyrażone są w walucie obecnej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w regulaminie.

Kredytobiorcy dokonali parafowania regulaminu kredytu hipotecznego, który stanowił załącznik do umowy kredytowej. Kredyt hipoteczny w pozwanym banku udzielany był co do zasady w złotych, a na wniosek kredytobiorcy bank udzielał kredytu indeksowanego do waluty obcej. Musiało to zostać wyraźnie zaznaczone we wniosku (§ 4 ust. 1 regulaminu). W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu, przy czym jako tabelę należało rozumieć tabelę kursów walut obcych obowiązującą w banku. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone miało być w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy jego uruchomieniu (§ 7 regulaminu). W przypadku, gdy wypłacona kwota kredytu nie pokrywała w całości kwoty zobowiązania lub kosztów inwestycji, kredytobiorca zobowiązany był do pokrycia różnicy ze środków własnych (§ 7 ust. 5 regulaminu). Uruchomienie kredytu następowało nie później niż 7 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji wypłaty środków. Zgodnie z regulaminem LIBOR to stopa procentowa, według której banki gotowe są udzielać pożyczek w walutach wymienialnych (np. w (...)) innym bankom na londyńskim rynku bankowym.

Raty kredytu miały być pobierane z rachunku bankowego kredytobiorcy prowadzonego w złotych i wskazanego w umowie. W przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej raty kredytu podlegające spłacie wyrażone miały być w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu obierane miały być z ww. rachunku bankowego według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą kursów walut obowiązującą w banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty. Kredytobiorca był zobowiązany do zapewnienia środków na ww. koncie na poczet spłaty kredytu najpóźniej w dniu roboczym poprzedzającym dzień wymagalności raty spłaty kredytu (§ 9 regulaminu).

Bank na wniosek kredytobiorcy mógł wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, która była realizowana na podstawie pisemnej dyspozycji kredytobiorcy złożonej w banku, najpóźniej na 15 dni przed datą wymagalności kolejnej raty. Zmiana była realizowana w formie aneksu do umowy i w przypadku zmiany waluty kredytu z waluty obcej na złotych obliczenie kapitału po zmianie waluty następowało według kursu sprzedaży waluty obcej do złotych, zgodnie z tabelą obowiązującą na 2 dni przed dniem realizacji zmiany waluty kredytu (§ 14 regulaminu). Bank zastrzegł sobie prawo do zmiany regulaminu (§23 ust. 1 regulaminu).

Wypłata kredytu na rzecz powodów nastąpiła w jednej transzy 8 kwietnia 2008 r. Wówczas na rzecz powodów przekazano do dyspozycji 250.000 zł. Nastąpiło to po kursie banku 2,1162 PLN/ (...). Kwota kredytu w dniu jego wypłaty wyrażona w (...) stanowiła równowartość 118.136,28 (...).

Od 8 maja 2008 r. do 8 grudnia 2020 r. powodowie spłacali raty kredytu w złotych polskich. W tym czasie na rzecz pozwanego uiszcili łącznie 192.281,66 zł.

Powód około 2015 r. w trakcie spłacania kredytu chciał zawrzeć aneks do umowy, aby móc spłacać kredyt bezpośrednio w walucie waloryzacji. Został mu przedstawiony projekt aneksu do umowy. Jego zapisy były w odczuciu powoda niezgodne z prawem. W trakcie prowadzonych rozmów w tej kwestii bank był opieszały w odpowiedzi na reklamację powoda. Po około roku, gdy nie udało się dojść do porozumienia, powód zdecydował, że nie będzie podpisywał aneksu.

Powodowie pismem z 23 marca 2018 r. – doręczonym do Sądu Rejonowego dla (...) 26 marca 2018 r. – wnieśli przeciwko R. wniosek o zawiązanie do próby ugodowej, w którym domagali się zawarcia między stronami ugody w zakresie w jakim bank usunie z umowy niedozwolone klauzule – w szczególności § 2 ust. 1 zd. 2 umowy, § 7 ust. 4 oraz § 9 ust. 2 pkt 1 i 2 oraz § 13 ust. 7 regulaminu – z pozostawieniem pozostały jej zapisów, a także przeliczenia na walutę PLN wyrażone w (...) pozostałe do spłaty zobowiązanie z tytułu umowy kredytu według kursu jego udzielenia. Nadto wnosili o zobowiązanie banku do zapłaty na rzecz powodów 56.459,56 zł z tytułu nienależnie pobranych świadczeń od 27 marca 2008 r. do 8 marca 2018 r. wynikającą z nieodpuszczonego waloryzowania należności banku. W przypadku wyrażenia przez bank poglądu, że umowa stron nie może być kontynuowana po wykreśleniu niedozwolonych klauzul, uznanie umowy pozbawionej klauzul niedozwolonych jako nieważnej, co skutkować będzie wzajemnym zwrotem świadczeń w wypłacanej walucie. Sprawa o zawiązanie do próby ugodowej między stronami została zarejestrowana w Sądzie Rejonowym dla (...) pod sygn. akt (...). Posiedzenie zostało wyznaczone na 3 października 2018 r. W związku ze stanowiskiem przeciwnika wniosku co do braku możliwości zawarcia ugody, nie doszło do niej.

Pismem z 6 września 2019 r. – doręczonym pozwanemu 9 września 2019 r. – powodowie wezwali pozwanego do zapłaty 167.724,44 zł z uwagi na kwestionowanie ważności umowy stron o kredyt hipoteczny z 27 marca 2008 r. Podali przy tym, że m.in. ze względu na brak właściwego określenia elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu oraz pobieranie dodatkowego wynagrodzenia nieprzewidzianego prawem, a także mając na uwadze fakt obowiązywania w umowie klauzul nieodczynnych, które przyznawały prawo bankowi do jednostronnego kształtowania kursów waluty waloryzacji kredytu umowa jest nieważna w całości. Z tego powodu żądają zwrotu wszelkich kwot uiszczonych na poczet umowy. Zapłaty ww. kwoty zażądali w terminie 7 dni od doręczenia wezwania. Nadto oświadczyli, że wpłaty dokonywane na poczet nieważnej umowy wykonywane są wyłącznie w celu uniknięcia przymusu i egzekucji ze strony banku, zastrzegli na podstawie art. 411 k.c. zwrot wszelkich pobranych przez bank od powodów środków pieniężnych począwszy od chwili otrzymania wezwania aż do momentu całkowitej spłaty rzekomych należności wynikających z nieważnej umowy oraz zgłosili zamiar odzyskania wszelkich świadczeń pieniężnych pobranych przez bank z jakiegokolwiek rachunku tytułem spłaty rzekomych należności wynikających z nieważnej umowy.

W odpowiedzi na wezwanie pozwany wskazał, że nie znajduje podstaw do uznania kierowanych roszczeń i oddalił je w całości. W jego ocenie postawione zarzuty pozbawione były podstaw prawnych.

Powód uważa, że zawarta z bankiem umowa wprowadzała go w błąd. W jej treści nie ma praktycznie nic poza kwotą w złotych i oprocentowaniem banku. Wszystkie inne elementy istotne zostały umieszczone w regulaminie banku. Aktualnie w mieszkaniu zakupionym przez powodów z przedmiotowego kredytu mieszkają rodzice powodki.

Pozwany jest następcą prawnym (...) SA Spółka Akcyjna Oddział w (...).

***W tych okolicznościach Sąd Okręgowy wskazał, że powództwo okazało się uzasadnione.***

W sprawie została zawarta umowa o kredyt, indeksowany kursem franka szwajcarskiego (...). W ocenie Sądu I instancji, umowa nie spełnia wymogów z art. 69 Prawa bankowego w brzmieniu obowiązującym w dacie zawierania umowy. Nie zawiera istotnego, koniecznego elementu, jakim jest wskazanie zasad określenia sposobu ustalenia salda

kredytu w walucie indeksacji, co jest niezbędne dla ustalenia zobowiązania kredytobiorcy – czyli zasad korzystania i zwrotu wykorzystanego kredytu. W tym stanie rzeczy przedmiotową Umowę zatem należy uznać za nieważną z uwagi na jej sprzeczność z wymogami prawa (art. 58 § 1 k.c.). Zdaniem tego Sądu, istnieją nadto podstawy do stwierdzenia, że klauzule, na podstawie których dochodziło do przeliczenia wypłaconej w złotych kwoty kredytu i spłacanej w złotych na (...) według kursu z tabeli Banku, są abuzywne.

Sąd ten podkreślił, że w niniejszej sprawie nie było sporu co do konsumenckiego charakteru spornej umowy i faktu, że powodowie mieli status konsumentów. Sąd Okręgowy zaznaczył, że postanowienia spornej umowy nie były negocjowane ani indywidualnie uzgodnione. Sąd zaznaczył, że nie wykazano, aby bank spełnił przedkontraktowy obowiązek informacyjny względem kontrahentów. Sąd Okręgowy wskazał, że mechanizm waloryzacji określający główne świadczenie stron, który został oparty na tabeli kursów waluty banku, ma charakter abuzywny, ponieważ narusza w sposób rażący interesy powodów jako konsumentów oraz dobre obyczaje ze względu na nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumentów. Tym samym postanowienia umowy kredytu stron dotyczące klauzuli indeksacyjnej są nieważne. Oceniając wpływ eliminacji klauzuli niedozwolonej z treści spornej umowy, Sąd I instancji uznał, że nie może ona w dalszym ciągu istnieć w obrocie prawnym, a w konsekwencji jest ona nieważna *ex tunc*. Sąd ten uznał przy tym, że charakteru sanacyjnego nie miała tzw. ustawa antyspreadowa. Wskazał, że w polskim porządku prawnym brak jest instrumentów, które prowadziłyby do dalszego utrzymania umowy w mocy.

Orzeczenie o świadczeniu pieniężnym od pozwanego na rzecz powodów Sąd I instancji wydał na podstawie art. 405 k.c. w zw. z art. 410 k.c., uznając, że skutkiem uznania czynności prawnej za nieważną jest m.in. to, że wszystko, co było na podstawie tej umowy świadczone (w przypadku umowy kredytu stron od 8 maja 2008 r. do 8 grudnia 2020 r. powodowie uiścili na rzecz pozwanego z tytułu spłaty rat kredytu 192.281,66 zł) ostatecznie jest świadczeniem nienależnym.

Sąd I instancji o odsetkach od zasądzonego roszczenia orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c.

O kosztach procesu wg norm przepisanych orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c.

***Apelację od ww. wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości.*** Skarżący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a) art. 321 § 1 k.p.c. poprzez podjęcie rozstrzygnięcia w zakresie wykraczającym poza żądanie pozwu tj. orzeczenie co do 192.281,66 zł w sytuacji, gdy de facto takie żądanie nie zostało sformułowane w toku procesu; powodowie pismem z 17 grudnia 2020 r. rozszerzyli powództwo o 18.644,59 zł, zaś w pozwie dochodzili 170.293,07 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie; tym samym wartość roszczeń dochodzonych w niniejszej sprawie wyniosła 188.937,66 zł, tj. kwotę stanowiącą kwotę podaną jako wartość przedmiotu sporu w piśmie modyfikującym powództwo oraz odpowiadającą sumie kwot, od których powodowie żądali zasądzenia odsetek (pkt C. I a)- c) pisma z 17 grudnia 2020 r.);

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego i niezgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy, tj.:

i) ustalenie, że w okresie objętym powództwem powodowie uiścili na rzecz pozwanego łącznie 192.281,66 zł, podczas gdy z twierdzeń strony powodowej oraz dostarczonych materiałów wynika, że w tym okresie powodowie uiścili łącznie 188.937,66 zł;

ii) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową, podczas gdy: (i) z dowodów przeprowadzonych w niniejszej sprawie, tj. dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwne; (ii) strona pozwana zaoferowała dowód w tym zakresie w postaci zeznań świadka A. S., ewentualnie A. W., który to dowód Sąd bezpodstawnie pominął;

(...) brak uwzględnienia okoliczności: (i) zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, (ii) zapoznania strony powodowej z kwestią ryzyka kursowego. ( (...)) świadomości strony powodowej w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, (iv) świadomego i swobodnego wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz świadomej rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych i oparcie się w zakresie tych okoliczności wyłącznie na treści zeznań strony powodowej, podczas gdy z dowodów w postaci dokumentów złożonych w niniejszej sprawie wynikają wskazane okoliczności;

iv) ustalenie, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów, podczas gdy z dostarczonych przez pozwanego informacji i dokumentów wynika, że pozwany bank nie posiadał uprawnienia do arbitralnego ustalania kursów walut;

v) ustalenie niezgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, że pozwany nieprawidłowo pouczył powodów o ryzyku kursowym, podczas gdy z dowodów przeprowadzonych w sprawie, w tym w szczególności dowodów z dokumentów, wynikają okoliczności przeciwnie;

vi) nieustalenie istotnego dla rozstrzygnięcia sprawy faktu, jakie procedury obowiązywały w banku w dacie zawarcia umowy w zakresie informowania klientów o kredycie indeksowanym oraz o ryzyku kursowym z nim związanym i czy były one stosowane do wszystkich klientów, w tym do strony powodowej w dacie trwania procesu kredytowego i czy strona powodowa została o tej charakterystyce kredytu indeksowanego poinformowana, pomimo zgłoszenia w tym zakresie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka A. S., ewentualnie A. W., który został przez Sąd bezzasadnie pominięty;

c) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez pominięcie postanowieniem wydanym 4 lutego 2021 r. wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S., ewentualnie A. W., podczas gdy dowód ten był istotny dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności biorąc pod uwagę okoliczności wskazywane przez Sąd w uzasadnieniu wyroku, dotyczące między innymi rzekomego braku indywidualnego uzgodnienia postanowień umownych i możliwości ich negocjowania, rzekomego braku przekazania stronie powodowej prawidłowej informacji o ryzyku walutowym czy rzekomej dowolności pozwanego w kształtowaniu kursów walut mających zastosowanie do umowy;

d) art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 135 § 1 k.p.c. w zw. z art. 138 § 2 k.p.c. poprzez przyjęcie, że próby uzyskania pisemnych zeznań świadka okazały się nieskuteczne, gdyż korespondencja do świadka A. S. nie była skutecznie doręczana, co uzasadniało pominięcie dowodu z zeznań świadka. Powyższe naruszenia przepisów postępowania skutkowały błędnym ustaleniem stanu faktycznego sprawy i w konsekwencji doprowadziły do nieprawidłowego rozstrzygnięcia niniejszej sprawy;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) art. 189 k.p.c. poprzez przyjęcie, że stronie powodowej przysługuje interes prawny w ustaleniu nieważności umowy kredytu;

b) art. 69 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia umowy kredytu między stronami w zw. z art. 58 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie, że na skutek wprowadzenia mechanizmu indeksacji umowa nie zawierała zasad określenia salda kredytu i zobowiązania kredytobiorcy i w konsekwencji nie spełniała wymogów określonych w art. 69 ustawy Prawo bankowe, co prowadzi do nieważności umowy;

c) art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w związku z art. 4 ust. 2 Dyrektywy Rady (...) z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz. Urz. UE.L 1993 Nr 95, str. 29) przez nieuwzględnienie w niniejszej sprawie skutków wyodrębnienia w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej klauzul ryzyka walutowego, dotyczących stricte zastosowania mechanizmu indeksacji zobowiązania kredytowego kursem waluty obcej (dalej

określane jako "klauzule ryzyka walutowego") oraz klauzul spreadów walutowych, dotyczących wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (dalej określane jako "klauzule spreadowe") i w konsekwencji dokonanie zbiorczej oceny wszelkich postanowień indeksacyjnych zawartych w umowie i przyjęcie, że postanowienia te dotyczą głównych świadczeń stron, podczas gdy w świetle aktualnego na dzień orzekania orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, wydanego na gruncie podobnych spraw, klauzule ryzyka walutowego, uwzględnwszy wyżej wspomniane ich wyodrębnienie, są postanowieniami określającymi główne świadczenia stron, zaś klauzule spreadowe są takiego charakteru pozbawione, tj. nie określają głównego świadczenia stron, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowego przeprowadzenia oceny łącznie klauzuli ryzyka walutowego i klauzuli spreadowej przez pryzmat przesłanek, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.;

d) art. 65 k.c. i art. 69 Prawa bankowego poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne dotyczące wyłącznie odesłania do stosowanych przez bank kursów walutowych (klauzule spreadowe) określają główne świadczenia stron umowy kredytu;

e) art. 385<sup>11</sup> § 1 zd. 2 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia indeksacyjne nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny i transparentny;

f) art. 385<sup>1</sup> § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. poprzez przyjęcie, że postanowienia umowne dotyczące indeksacji stanowią niedozwolone postanowienia umowne;

g) art. 56 k.c. w zw. z art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 3 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady (...) z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich poprzez (i) brak dokonania obowiązkowej oceny przez Sąd skutków dla strony powodowej potencjalnego uznania umowy za nieważną; (ii) nieuprawnione zanegowanie możliwości funkcjonowania umowy łączącej strony w oparciu o obowiązujące przepisy kodeksu cywilnego i prawa bankowego, oraz możliwości przyjęcia innego kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji;

h) art. 385<sup>(1)</sup> § 2 k.c. w związku z art. 6 ust. 1 Dyrektywy (...) oraz w związku z motywem dwudziestym pierwszym Dyrektywy (...) poprzez brak przyjęcia, że w sytuacji stwierdzenia niedozwolonego (nieuczciwego) charakteru całego mechanizmu indeksacji i konieczności wyeliminowania z umowy postanowień indeksacyjnych dotyczących zasad wypłaty oraz spłaty kredytu, możliwe jest zastosowanie stawki referencyjnej (...), podczas gdy wyeliminowanie całego mechanizmu indeksacji zastosowanego w umowie powinno prowadzić do uznania, że kredyt jest kredytem złotowym, oprocentowanym według sumy stawki referencyjnej WIBOR charakterystycznej dla zobowiązań w walucie polskiej oraz marży banku;

i) art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że roszczenie strony powodowej znajduje uzasadnienie w przepisach o bezpodstawnym wzbogaceniu;

j) art. 411 pkt 2 i 4 k.c. poprzez uznanie, że stronie powodowej przysługuje prawo do żądania zwrotu rat kredytu w okolicznościach gdy świadczenia te czyniły zadość zasadom współzycia społecznego, a także miały charakter spełnienia świadczenia przed nadejściem terminu wymagalności;

k) art. 4 ustawy z dnia 29 lipca 2011 r., o zmianie ustawy - prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw w zw. z art. 69 ust. 3 prawa bankowego i art. 75b prawa bankowego poprzez brak uwzględnienia okoliczności, że od drugiej połowy 2009 r. strona powodowa mogła zdecydować się na zawarcie aneksu, na podstawie którego spłata kredytu byłaby dokonywana bezpośrednio w walucie indeksacji, co powodowałoby, że zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne odsyłające do tabel kursowych banku nie miałyby zastosowania;

l) art. 481 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. poprzez zasądzenie na rzecz strony powodowej odsetek od kwoty 18.644,59 zł od 22 grudnia 2020 r. do dnia zapłaty, podczas gdy roszczenie to zostało stronie pozwanej zgłoszone po raz pierwszy



w piśmie procesowym z 17 grudnia 2020 r. (wraz z doręczeniem tego pisma), które zostało doręczone pozwanemu 5 stycznia 2021 r.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę wyroku w całości poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ponadto skarżący wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z 4 lutego 2021 r. pomijającego wniosek pozwanego sformułowany w pkt 4) petitum odpowiedzi na pozew o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S., ewentualnie A. W. na okoliczności (fakty) wskazane w pkt 4) odpowiedzi na pozew oraz o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S. przez Sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c. w trybie pisemnym zgodnie z art. 271 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. (wezwanie na adres pozwanego).

**W odpowiedzi na apelację**, powodowie wnieśli o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

W piśmie procesowym z 24 stycznia 2023 r. pozwany podniósł **zarzut zatrzymania świadczenia**, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego, do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu (250.000 zł) wypłaconego stronie powodowej, albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot, wskazując na skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania, poprzez złożenie oświadczenia o charakterze materialnoprawnym 17 stycznia 2023 r.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.**

Apelacja, jako nieuzasadniona, podlegała co do zasady oddaleniu.

Sąd Apelacyjny w punkcie I. wyroku na podstawie art. 350. § 1. k.p.c. sprostował oczywistą omyłkę rachunkową zawartą w pkt. 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zastąpił wpisaną w nim kwotę 192.281,60 zł kwotą 188.937,66 zł. Rozstrzygnięcie to było konsekwencją konieczności skorygowania oczywistego błędu rachunkowego popełnionego przez Sąd I instancji, który wadliwie zsumował kwotę, o którą powodowie rozszerzyli powództwo pismem z 17 grudnia 2020 r. (18.644,59 zł) z kwotą żądania głównego wskazaną w pozwie (170.293,07 zł).

Nie można zgodzić się z pozwanym, że doszło do naruszenia przepisu art. 321 § 1 k.p.c. skoro wskazanie wadliwej kwoty w wyroku było wynikiem jedynie błędu rachunkowego w zsumowaniu ww. kwot.

Z kolei zmiana zaskarżonego wyroku wynikała z uwzględnienia podniesionego przez pozwanego w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym zarzutu zatrzymania.

Sąd Okręgowy dokonał w sprawie prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny uznaje za własne, za wyjątkiem ustalenia powstałego w wyniku ww. omyłki rachunkowej, że od 8 maja 2008 r. do 8 grudnia 2020 r. powodowie na rzecz pozwanego uścili łącznie 192.281,66 zł, ponieważ w rzeczywistości w tym czasie uścili na rzecz pozwanego 188.937,66 zł. Prawidłowe, z tym zastrzeżeniem, ustalenia faktyczne są konsekwencją dokonania przez Sąd I instancji poprawnej oceny dowodów. Sąd Okręgowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c.

Nie ulega wątpliwości prawidłowość ustalenia Sądu I instancji, że w kluczowym dla rozstrzygnięcia zakresie umowa nie podlegała indywidualnym negocjacom stron. Powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany i na walutę jego waloryzacji jaką był (...) ze względu na przeświadczenie, które w nich wytworzył bank, że kredyt indeksowany (...) jest zobowiązaniem bezpiecznym i nie wiąże się z ryzykiem, a sama waluta franka szwajcarskiego podlega tylko delikatnym wahaniom (Pracownik pozwanego powiedział powodom, że kurs może się wahać o ok. 20%, ale podkreślał, że (...) jest członkiem Unii Europejskiej i kurs dzięki temu będzie stabilny i nie ma się o co martwić). Sformułowany w tym zakresie w apelacji zarzut jest bezzasadny, ponieważ nie wykazano, ażeby przedmiotem indywidualnych uzgodnień było funkcjonowanie mechanizmu indeksacyjnego w umowie, a także odesłanie do tabel kursowych banku czy sposób ich ustalania. W tym zakresie Sąd Apelacyjny jest zdania, że uzgodnione indywidualnie mogą być uznane tylko te zapisy, które zostały sformułowane w toku negocjacji. Zgodzić należy się również z Sądem Okręgowym, że

zeznania świadka A. S., ewentualnie A. W., miały dotyczyć faktów nieistotnych dla rozstrzygnięcia, a przede wszystkim świadkowie ci nie brali udziału w zawieraniu z powodami umowy.

Pozwany nie zrealizował ze szczególną starannością, jakiej wymagało wprowadzenie do długoterminowej umowy mechanizmu waloryzacji, obowiązku informacyjnego w zakresie ryzyka kursowego. Mając na uwadze ukształtowane standardy w zakresie obowiązków informacyjnych banku wobec konsumenta opisane tak w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak i tym, szerzej w dalszej części, w ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy prawidłowo ocenił, że pozwany nie wywiązał się z obowiązku pouczenia powodów o nieograniczonym ryzyku kursowym w sposób wymagany przy umowie kredytu indeksowanego do waluty obcej. Obowiązek ten jest określany jako "ponadstandardowy", gdyż mający dać konsumentowi pełną orientację odnośnie do istoty transakcji, a jego naruszenie wiąże się z zastosowaniem odpowiedniej sankcji przy rozstrzygnięciu sporu między przedsiębiorcą a konsumentem (tak Sąd Najwyższy w wyrokach: z 16 marca 2018 r., IV CSK 250/17 i z 9 stycznia 2019 r., I CSK 736/17). Sposób, w jaki powodom przedstawiono czym jest ryzyko kredytowe, a także ukształtowano ich obowiązki poprzez odesłanie do nieweryfikowalnych tabel kursowych banku prowadzi do naruszenia dobrych obyczajów, o których mowa w art. 385<sup>1</sup> k.c., a których podstawą jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. Bez znaczenia pozostaje przy tym eksponowany w apelacji fakt zapoznania się przez stronę powodową z postanowieniami umowy i regulaminu w odniesieniu do kredytu indeksowanego do waluty obcej, kwestią ryzyka kursowego czy jej ogólnej świadomości w zakresie ryzyka kursowego związanego z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt, podobnie jak i „świadomego i swobodnego” wyboru przez stronę powodową kredytu indeksowanego do waluty obcej oraz rezygnacji z zaciągnięcia kredytu w złotych. Należyta informacja o ryzyku kursowym nie może bowiem opierać się na założeniu, że każdy rozważny kredytobiorca świadomy jest, że kursy walut są zmienne. Istotne bowiem jest nie to, że kursy walut ulegają zmianie, a to jakie są skutki takich zmian dla wysokości świadczeń stron oraz jakie są ich granice. Nawet rozważny konsument nie jest profesjonalistą w zakresie rynku bankowego, który powinien posiadać wiedzę i umiejętności jej profesjonalnego zastosowania w zakresie analiz finansowych, czy też wiedzę o historycznych zmianach kursów walut. Przy ocenie ryzyka kursowego jest w pełni uprawniony do opierania się na informacji z banku. Dlatego ma właśnie prawo do rzetelnej informacji, która nie będzie go wprowadzać w błąd. Jak już wyżej wskazano, powodowie zdecydowali się na kredyt indeksowany i na walutę jego waloryzacji jaką był (...) ze względu na błędne przeświadczenie, które w nich wytworzył bank, że kredyt indeksowany (...) jest zobowiązaniem bezpiecznym i nie wiąże się z poważniejszym ryzykiem. Z kolei, samo istnienie procedur w pozwanym banku związanych z zakresem informacji przekazywanych klientom i przeszkolenia pracowników nie przesądza, jakie faktycznie dane przedstawiono powodom, a treść podpisanych przez nich dokumentów wskazuje, że nie było wśród nich kluczowych tzn. symulacji zmian kursów (...) na przestrzeni dekad (wobec wieloletniego okresu kredytowania) i ich wpływu nie tylko na wysokość raty, ale także na saldo kredytu.

Wbrew stanowisku skarżącego, zebrany materiał dowodowy nie daje podstaw do zakwestionowania ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego dotyczących tego, że pozwany dysponował dowolnością w kształtowaniu kursów. Nie sposób stwierdzić, że umowa nie przyznawała pozwanemu prawo do jednostronnego kształtowania wysokości świadczeń w sytuacji, gdy wysokość zobowiązań powodów miała być ustalana jako równowartość wymaganych kwot wyrażonych w (...) po ich przeliczeniu według kursów walut określonych w Bankowej tabeli kursów. Tym samym o wysokości przelicznika ewidentnie decydował nie kto inny, a sam pozwany. Kredytobiorcy nie mieli natomiast żadnego wpływu na wysokość tego kursu, ani nawet możliwości ustalenia na jakiej zasadzie taki kurs Bank ustala. Jednocześnie umowa nie przewiduje żadnych ograniczeń w określaniu przez bank kursów w tabelach kursów obowiązujących w banku. Regulacje umowne nie przewidywały na przykład wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w ściśle określonej relacji do aktualnego średniego kursu (...) na rynku międzybankowym lub do średniego kursu NBP. W umowie brak jest zatem jasnych i możliwych do weryfikacji kryteriów tworzenia tabeli kursu sprzedaży i tabeli kursu kupna waluty. Jednocześnie brak jest podstaw do uznania, że powodowie zostali skutecznie o powyższym poinformowani.

Sąd Apelacyjny dokonał kontroli postanowienia sądu I instancji o pominięciu dowodu z zeznań świadków: A. S. i A. W. i uznał, że zarzut naruszenia art. 235<sup>2</sup> § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c., nie jest trafny. Świadkowie ci nie mieli

wiedzy na temat okoliczności zawarcia spornej umowy kredytu, nie udzielali powodom pouczeń ani nie byli obecni przy zawarciu umowy, wobec czego ich zeznania nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia. Kluczową rolę w sprawie odgrywa brzmienie spornych klauzul zawarte w treści umowy. Zeznania na okoliczność rzeczywistego kształtowania kursów walut mających zastosowanie do umowy dotyczą wykonywania umowy i jakie takie nie mają wpływu na rozstrzygnięcie. Oceny, czy postanowienie umowne jest niedozwolone, dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, decydujące znaczenie ma w związku z tym nie to, w jaki sposób przedsiębiorca stosuje postanowienie i dla kogo jest to korzystne, lecz to, w jaki sposób kształtuje ono prawa i obowiązki konsumenta. W tych okolicznościach Sąd Apelacyjny postanowił na podstawie art 235<sup>2</sup> § 1 pkt 3 k.p.c. pominąć wniosek dowodowy zgłoszony w tym zakresie w apelacji przez pozwanego. Wobec powyższego pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie jest to czy korespondencja do świadka A. S. była skutecznie doręczona.

Bezzasadny okazał się zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. poprzez uznanie braku interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia nieważności umowy. W tej konkretnej sprawie wyrok zasądający mógłby nie usunąć niepewności w zakresie wszelkich skutków prawnych, jakie wynikają lub mogą wyniknąć w przyszłości ze stosunku prawnego, którego istnienie zostało zakwestionowane. Dotyczy to choćby kwestii zabezpieczeń w postaci hipoteki ustanowionej na należącej do powodów nieruchomości. W tej sytuacji dopuszczalne jest zastosowanie art. 189 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 maja 2020 r., sygn. I CSK 491/19).

Z zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego Sąd Apelacyjny podzielił zarzut naruszenia art. 58 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Pr. bank. Umowa o kredyt indeksowany do waluty obcej co do zasady nie jest niezgodna z art. 69 Pr. bank. i to także w brzmieniu obowiązującym przed jego nowelizacją. Zastosowanie konstrukcji przeliczeń pomiędzy walutą krajową i obcą w celu ustalenia wysokości świadczeń, do których obowiązane strony umowy kredytu mieści się w granicach swobody umów. W tym kontekście nieuprawnione były wywody Sądu I instancji, według których o niezgodności z art. 69 Pr. bank. miała dowodzić niemożność ustalenia z góry zobowiązania powodów. Z istoty kredytu indeksowanego wynika niemożność określenia z góry zobowiązania pieniężnego w złotych polskich, która to wielkość jest zależna od kursu waluty, do której kredyt jest indeksowany. W granicach dopuszczalnej swobody umów z art. 353<sup>1</sup> k.c. mieści się również postanowienie stron, że określony w umowie kredyt zostanie wypłacony z zastosowaniem kursu waluty obowiązującego w dacie wypłaty kredytu. W umowie, co do zasady, wskazano, według jakiego kursu zostanie przeliczony kredyt (według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w danych dniach). Sąd Apelacyjny w tym składzie nie podziela zatem poglądu, jakoby odwołanie się w umowie do tabel kursowych banku skutkowało miało automatycznie bezwzględnie nieważnością umowy kredytu.

Odmianą rzeczą od sprzeczności umowy z art. 69 Pr. bank. i art. 353<sup>1</sup> k.c. jest natomiast zagadnienie, czy postanowienia odwołujące się ogólnikowo do Tabeli Kursów Walut Obcych Banków były abuzywne. Zagadnienie abuzywności postanowień umowy tj. jej przesłanki i skutki prawne, uregulowane jest przepisami szczególnymi kodeksu cywilnego – art. 385<sup>1</sup> i nast. k.c. (por. też wyrok SN z 13 maja 2022 r., sygn. II CSKP 464/22).

Nie budzi wątpliwości stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności postanowień umowy odnoszących się do mechanizmu indeksacji według tabel kursowych Banku.

Prawna ocena różnych aspektów związanych z kredytami denominowanymi lub indeksowanymi do waluty innej niż waluta kraju kredytobiorcy, podlegała ewolucji wraz z narastającymi problemami związanymi z ekspozycją tego rodzaju kredytów na perturbacje rynku walutowego w związku z kryzysem finansowym z lat 2008-2011, a w szczególności z osłabieniem się walut rodzimych, w tym niespotykanym wcześniej osłabieniem złotego, w stosunku do walut obcych, przede wszystkim franka szwajcarskiego. Problematyka ta dotyczyła nie tylko uregulowań prawa krajowego, ale także wiążących państwa członkowskie UE rozwiązań, dotyczących ochrony konsumentów, na gruncie prawa europejskiego, w tym przede wszystkim przyjętych w przepisach Dyrektywy Rady (...) z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich. Ewolucja ta dotyczyła także stanowiska judykatury. Niemniej, z biegiem czasu, szczególnie w związku z zapadaniem kolejnych wyroków Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, ustalone zostało, w jakich zasadniczych kierunkach powinna podążać wykładnia i stosowanie prawa

sądów krajowych w sprawach związanych z tymi kredytami. Dotyczy to także zagadnień, które pojawiły się na gruncie rozpoznawanego sporu, a które prawidłowo, zgodnie z wytycznymi (...) oraz utrwaloną linią orzecznictwa Sądu Najwyższego, zostały rozstrzygnięte przez Sąd I instancji w zaskarżonym wyroku.

Trafnie uznał Sąd I instancji, że kwestionowane w sprawie postanowienia umowne nie zostały z powodami indywidualnie uzgodnione/wynegocjowane w znaczeniu wynikającym z art. 385<sup>(1)</sup> § 3 k.c. i art. 3 ust. 2 dyrektywy (...). Nie mieli oni bowiem realnego wpływu na kształtowanie poszczególnych postanowień umowy, w tym w kwestionowanym zakresie. Ich możliwości negocjacyjne ograniczone były do wyboru opcji z oferty pozwanego banku i w żadnym stopniu nie dotyczyły kwestionowanych zapisów umownych. Nawet jeżeli znali i rozumieli treść danego postanowienia oraz zgodzili się na wprowadzenie go do umowy, to zapis taki może być traktowany jako uzgodniony indywidualnie jedynie w sytuacji, gdy sformułowano go w toku negocjacji z konsumentem, czego w toku postępowania nie wykazano. Te istotne postanowienia umowy winny być natomiast uzgadniane indywidualnie między stronami. W nauce prawa nie budzi wątpliwości, że za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę. W świetle art. 385<sup>(1)</sup> k.c. bez znaczenia jest, czy powód „świadomie” dokonał wyboru umowy o kredyt indeksowany, jeśli tekst tej umowy został opracowany przez pozwanego (por. A. Olejniczak, Komentarz do art. 385, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, red. A. Kidyba, LEX 2014, i przywołana tam literatura, A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 385<sup>(1)</sup>, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, tejże, LEX 2011; por. również: M. Jagielska, Nowelizacja Kodeksu cywilnego: kontrola umów i wzorców umownych, Monitor Prawniczy (...), s. 700; podobnie Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z 14 grudnia 2010 r., sygn. akt: XVII (...)).

W świetle art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. możliwość uznania za niedozwolone (abuzywne) nieuzgodnionych indywidualnie postanowień umowy zawieranej z konsumentem wymaga kolejno ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Tego rodzaju walutowe klauzule indeksacyjne, jakie przyjęto w umowie stron, obejmujące ustalenie wysokości samego świadczenia, a także sposób przeliczenia rat kredytowych, określają świadczenie główne stron umowy, w rozumieniu przepisu art. 385<sup>(1)</sup> § 1 k.c., stanowiąc przedmiotowo istotny element umowy kredytu. Skoro bowiem zasady i termin spłaty kredytu są istotnymi postanowieniami umowy kredytu, to klauzule indeksacyjne na podstawie, których ustalana jest wysokość zobowiązania kredytobiorcy i zasady spłaty tego zobowiązania muszą być określone jako zapisy określające świadczenie główne kredytobiorcy (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18 i z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21). „Za postanowienia umowne mieszczące się w pojęciu „głównego przedmiotu umowy” w rozumieniu art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy uważać te, które określają podstawowe świadczenia w ramach danej umowy i które z tego względu charakteryzują tę umowę (por. wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie(...), Á. K., H. R. przeciwko (...), pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r. w sprawie (...), B. M. i I. M. przeciwko S.C. (...) România SA, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r. w sprawie C-96/14, J.-C. H. przeciwko (...) SA, pkt 33; z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 35).

Nawet zresztą gdyby uznać, że walutowe klauzule indeksacyjne w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. nie określają głównych świadczeń strony a jedynie świadczenia poboczne, również można by uznać je za niedozwolone (abuzywne), jako nieuzgodnione indywidualnie postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. zd. 1).

Odnosząc się do zarzutów skarżącego w zakresie nierozróżnienia klauzul ryzyka walutowego od klauzul spreadowych, Sąd Apelacyjny wskazuje, że choć od samej zasady indeksacji wyodrębnić można określenie sposobu przeprowadzenia przeliczenia, a więc rodzaju stosowanego kursu, to podział na klauzulę waloryzacyjną i spreadową w okolicznościach sprawy jest sztuczny i niecelowy. Koncepcja podziału klauzuli indeksacyjnej na część wprowadzającą indeksację

(tzw. warunek ryzyka kursowego, czyli część przeliczeniową) oraz część określającą mechanizm indeksacji (warunek spreadu, tj. część kursową) sprowadza się do próby przypisania określonych cech (właściwości) walutowej klauzuli indeksacyjnej do osobnych jej części – tak, aby jedna określała jej funkcję, zaś druga precyzowała sposób jej realizacji. Tymczasem tak rozumiane części klauzuli indeksacyjnej nie mogą działać w oderwaniu od siebie, co przekreśla sensowność takiego podziału. Bez danych o tym, jaki kurs zastosować, waloryzacja nie mogłaby zostać przeprowadzona, obie zatem klauzule składały się na mechanizm waloryzacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18). Również w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości przyjęto, że w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego utrzymanie umowy nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia, co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (por. wyroki z 14 marca 2019 r., (...) i z 5 czerwca 2019 r., (...)). W klauzulach przeliczeniowych, czy też spreadowych zawartych w spornej umowie nie dało się wydzielić elementu, który normatywnie mógłby być odrębnie oceniany od klauzuli ryzyka walutowego i być podstawą do wyprowadzania wniosku o utrzymaniu waloryzacji. Nie było bowiem odesłania do takiego miernika (przykładowo kursu średniego NBP), którego zachowanie zapewniłoby funkcjonalność samej waloryzacji. Gdyby zaś dokonać takiego wyodrębnienia klauzul przeliczeniowych, to stwierdzić należy, że abuzywny charakter mają także one z uwagi na ich niejednoznaczność i niejasność. Postanowienia umowy lub wzorca, ustalone jednostronnie przez bank i przyznające mu uprawnienie do jednostronnego, samodzielnego ustalania kursu kupna i sprzedaży waluty w stosunku do złotego bez wskazania reguł kształtowania tego kursu są postanowieniami naruszającymi dobre obyczaje. Godzą bowiem w istotę równowagi kontraktowej stron. Rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków wynikających z umowy na jego niekorzyść, skutkującą niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelnym traktowaniem. Sąd, dokonując oceny przesłanki rażącego naruszenia interesu konsumenta, powinien ponadto mieć na uwadze narzucony przez przedsiębiorcę mechanizm kontraktowy kształtowania praw i obowiązków kredytobiorcy z uwzględnieniem ryzyka, na jakie został narażony, zawierając umowę obejmującą postanowienie abuzywne umożliwiające bankowi jednostronne ustalanie i kształtowanie w toku wykonywania umowy kursu walutowego. Odwołanie do kursów walut zawartych w tabeli kursów banku oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. W tym zakresie istotne znaczenie należy także przypisać wymaganiu właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, czyli odpowiedzi na pytanie, czy zawarta umowa wskazuje w sposób jednoznaczny powody i specyfikę mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 listopada 2019 r., V CSK 347/18). Sytuacja, w której konsument dowiaduje się o poziomie zadłużenia ratalnego, już spłaconego w związku z podjęciem odpowiedniej sumy z jego rachunku, jest nie do zaakceptowania w świetle art. 385 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r., II CSK 483/18).

Podkreślenia przy tym wymaga, że jeżeli tylko sąd ustali, że ryzyko walutowe wprowadzono do umowy postanowieniem niedozwolonym, to nie będzie już potrzeby analizowania innych zapisów umownych, bowiem ich ewentualna niezgodność z przepisami regulującymi ochronę konsumentów nie może prowadzić do skutku dalszego niż ten, który wynika z bezskuteczności klauzuli ryzyka walutowego. Jednocześnie, gdyby nawet dalsze klauzule okazały się zgodne z prawem, nie mogłoby to zmienić wyniku sprawy, skoro bezskutecznością dotknięte są postanowienia określające główne świadczenia stron spornej umowy kredytu. Wyłącznie w przypadku uznania, że pozwany dochował określonego dyrektywą 93/13 obowiązku sformułowania prostym i zrozumiałym językiem postanowienia wprowadzającego do umowy ryzyko walutowe, zachodziłaby potrzeba rozważenia skuteczności pozostałych postanowień umownych, dotyczących szczegółowych zasad wyznaczania kursu (...) (zagadnienie tabel bankowych i spreadu) na potrzeby realizacji umowy oraz stosowania odmiennych przeliczników dla świadczeń banku (kurs kupna) i konsumenta (kurs sprzedaży). W tych warunkach, skoro postanowienie przewidujące indeksację do (...), wprowadzające w ten sposób ryzyko walutowe do umowy, jest bezskuteczne względem powodów, to nie wymagały badania dalsze postanowienia umowne odnoszące się do szczegółowych zasad wyznaczania kursu waluty. Treść tych postanowień może bowiem jedynie uzupełniająco wskazywać na nieuczciwe potraktowanie konsumenta przez bank poprzez zastrzeżenie mechanizmów, które pozwalały bankowi czerpać dodatkowe nieuzasadnione korzyści, np. ze spreadu, nie zmienia to jednak zasadniczej oceny umowy, choć daje pełny obraz nielojalności banku względem

konsumenta, to jednak jest wtórne wobec istoty sporu wyrażającej się w nieważności umowy kredytu indeksowanego spowodowanej abuzywnością ryzyka kursowego.

W konsekwencji za główne świadczenia stron uznać należało zapisy umowy kredytu zawartego przez powodów określające sposób oznaczenia kursu miarodajnego dla dokonywania przeliczeń walutowych (por.: wyroki Sądu Najwyższego: z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144, z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18, Legalis nr 1117668, z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382, LEX nr 2771344, z 2 czerwca 2021 r., sygn. I CSKP 55/21, LEX nr 3219740 itd., a także wyroki (...): z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie C-26/13 oraz z 20 września 2017 r. w sprawie C-186/16). Powyższe twierdzenie nie naruszało art. 65 k.c. w zw. z art. 69 Pr. bank.

Kolejno, prawidłowo przyjął Sąd Okręgowy, że w umowie stron postanowienia dotyczące indeksacji, a zatem i zobowiązania powodów zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny.

Postanowienia określające główne świadczenia stron nie podlegają kontroli pod kątem abuzywności jedynie pod warunkiem, że zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (art. 385<sup>(1)</sup> § 1 zd. 2 k.c.). Takie rozwiązanie, wywodzące się z art. 4 ust. 2 dyrektywy (...), opiera się na założeniu, zgodnie z którym postanowienia określające główne świadczenia stron zazwyczaj odzwierciedlają rzeczywistą wolę konsumenta, gdyż do ich treści strony przywiązują z reguły największą wagę. Interpretując art. 4 ust. 2 dyrektywy (...) (...) uznał, że „wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu tak, by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne” (wyrok z 30 kwietnia 2014 r. w sprawie (...), K. i K. R. przeciwko (...), pkt 75; podobnie wyrok (...) z 20 września 2017 r. w sprawie (...), R. A. i in. przeciwko (...) SA, pkt 45).

Jest oczywiste, że klauzula waloryzacyjna zawarta w analizowanej umowie kredytowej stron tych kryteriów nie spełniała, ponieważ nie została jednoznacznie sformułowana, skoro na jej podstawie powodowie nie byli w stanie oszacować kwoty, którą mieli obowiązek świadczyć, a zasady przewalutowania określał jednostronnie bank (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z 4 listopada 2011 r., I CSK 46/11; z 15 lutego 2013 r., I CSK 313/12; z 10 lipca 2014 r., I CSK 531/13). Przy przeliczaniu świadczeń zarówno określających kwotę przyznanego kredytu, jak i wysokość spłaty rat kredytowych odwołano się w umowie do kursów ustalanych przez pozwanego, bez wskazania jakiegokolwiek obiektywnego miernika, pozwalającego w sposób przewidywalny określić wysokość ciężącego na powodach zobowiązania (§ 2 ust. 1, § 10 ust. 4 umowy). Szczegółowe mechanizmy ustalania kursu wymiany walut nie zostały także wskazane w innych wiążących obie strony dokumentach.

Jeśli umowa (i stanowiące jej integralną część załączniki) w żadnym ze swoich postanowień nie precyzuje parametrów, według których bank będzie kształtował kursy kupna/sprzedaży waluty, to należy przyjąć, że sposób tworzenia tabeli kursowej banku nie został określony, co stwarzało możliwość podejmowania działań o znamionach dowolności. Nie sposób jest zatem mówić o braku po stronie banku, także pozwanego, dowolności w kształtowaniu wysokości kursu waluty indeksacyjnej, ogłaszanych w tabelach kursowych.

Jednoznaczność postanowienia umownego to, w omawianym kontekście, także możliwość ustalenia treści stosunku zobowiązaniowego przy wykorzystaniu zobiektywizowanego kryterium przeciętnego konsumenta. Nie chodzi więc jedynie o jednoznaczność językową, ponieważ postanowienia jednoznaczne w tym sensie mogą nie pozwalać na określenie treści zobowiązań, a w szczególności rozmiaru przyszłego świadczenia. Kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu indeksowanego w walucie obcej, ponosi ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Przedsiębiorca musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza,

że w przypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. W tym względzie ten wymóg oznacza, że warunek dotyczący spłaty kredytu musi zostać zrozumiany przez konsumenta zarówno w aspekcie formalnym i gramatycznym, jak i w odniesieniu do jego konkretnego zakresu, tak aby właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i przeciętny konsument mógł nie tylko dowiedzieć się o możliwości wzrostu lub spadku wartości waluty obcej, w której kredyt został zaciągnięty, ale również oszacować - potencjalnie istotne - konsekwencje ekonomiczne takiego warunku dla swoich zobowiązań finansowych. Należy odpowiedzieć na pytanie, czy przedsiębiorca traktujący konsumenta w sposób sprawiedliwy i słuszny mógłby racjonalnie spodziewać się, że ten konsument przyjąłby taki warunek w drodze negocjacji indywidualnych. Jak wskazano powyżej, oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły mieć wpływ na późniejsze wykonanie tej umowy. Trybunał uznał, że oceny istnienia ewentualnej nierównowagi należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy z uwzględnieniem m.in. fachowej wiedzy banku w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej (por. wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017 r., A. i in.,(...) (...)).

W tej sprawie zakres udzielonych powodom informacji o ryzyku był ogólnikowy i niewystarczający i nie spełnia kryteriów wynikających z dyrektywy (...). Nie pozwala to na przyjęcie, że powodowie – konsumenci mieli możliwość świadomego podjęcia decyzji w zakresie zawarcia umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej (...) i obejmowali swą świadomością skutki wprowadzenia do umowy mechanizmu przeliczeniowego w postaci miernika waluty (...). Nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia, że przekazano im informacje na tyle rzetelne i wyczerpujące, zwłaszcza co do tego, o ile może wzrosnąć kurs (...) w trakcie trwania umowy kredytu zawartej na 30 lat, żeby można było przyjąć, iż jako konsumenci rozsądni, krytyczni, szeroko poinformowani, wyrazili świadomie zgodę na obciążenie nieograniczonym ryzykiem kursowym.

Postanowienia umowne, uzależniające warunki waloryzacji (indeksacji) świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku należy uznać za nieuczciwe (niedozwolone, abuzywne) w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., jako kształtujące prawa i obowiązki konsumenta – kredytobiorcy w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, przede wszystkim przez wykorzystywanie pozycji dominującej przedsiębiorcy i naruszanie równowagi kontraktowej.

Dotyczy to w szczególności odwołania się, jak w rozpoznawanej sprawie, w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli banku, ogłaszanej w jego siedzibie, bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych, obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych.

Tego rodzaju klauzule uznać należy za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające równorzędność stron (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 8 września 2016 r. w sprawie II CSK 750/15, LEX nr 2182659, z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330, z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17, OSP, z. 12 z 2019 r., poz. 115, z 29 października 2019 r. w sprawie IV CSK 309/18, OSNC, z. 7-8 z 2020 r., poz. 64, z 11 grudnia 2019 r. w sprawie V CSK 382/18, LEX nr 2771344 itp.).

Oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Bez istotnego znaczenia jest zatem, w jaki sposób pozwany faktycznie ustalał kurs wymiany i czy w tym zakresie stosował się do obiektywnych kryteriów ekonomicznych (por. uchwała siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17, Legalis nr 1786276). Okoliczności sposobu wykonania umowy kredytu denominowanego nie sanują abuzywności postanowień umowy. Irrelevantne jest zatem, czy w trakcie wykonywania umowy bank ustalał kurs zakupu i sprzedaży (...) w wysokości odbiegającej od kursu rynkowego czy też kursu NBP. Istotne jest jedynie to, czy sporne postanowienie umowne, oceniane na chwilę zawarcia umowy, było niedozwolonym postanowieniem umownym w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., czyli kształtowało prawa i obowiązki powodów jako konsumentów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Celem kontroli jest eliminacja tych postanowień wzorców, które nie spełniają postulatu rzetelności w obrocie prawnym, niezależnie od tego, czy później przedsiębiorca

w pełni korzysta z możliwości nimi wykreowanymi. Istotne jest to, że w świetle niedozwolonego postanowienia gwarantuje sobie taką możliwość.

Wykładnia art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r., II CSK 19/18; z 29 października 2019 r., IV CSK 309/18). Przyjmuje się, że postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, jeżeli kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy, słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie spodziewać się, iż konsument ten przyjąłby takie postanowienie w drodze negocjacji indywidualnych. Natomiast w celu ustalenia, czy klauzula rażąco narusza interesy konsumenta, należy wziąć przede wszystkim pod uwagę, czy pogarsza ona jego położenie prawne w stosunku do tego, które, w braku odmiennej umowy, wynikałoby z przepisów prawa, w tym dyspozytywnych (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17). Rażąco naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję – na niekorzyść konsumenta - praw i obowiązków wynikających z umowy, skutkujące niekorzystnym ukształtowaniem jego sytuacji ekonomicznej oraz jego nierzetelne traktowanie (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 3 lutego 2006 r., I CK 297/05; z 29 sierpnia 2013 r., I CSK 660/12; z 30 września 2015 r., I CSK 800/14; z 27 listopada 2015 r., I CSK 945/14; z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, pozwalające bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych.

Postanowienia podobne do ocenianych w tej sprawie były już wielokrotnie przedmiotem badania Sądu Najwyższego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17), Dominuje trafny pogląd, że takie klauzule mają charakter abuzywny, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Sprzeczność z dobrymi obyczajami i naruszenie interesów konsumenta polega w tym przypadku na uzależnieniu wysokości świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta od swobodnej decyzji banku. Zarówno przeliczenie kwoty kredytu na złotówki w chwili jego wypłaty, jak i przeliczenie odwrotne w chwili wymagalności poszczególnych spłacanych rat, służy bowiem określeniu wysokości świadczenia konsumenta. Takie uregulowanie umowne należy uznać za niedopuszczalne, niezależnie od tego, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (por. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14).

Takie postanowienia, które uprawniają bank do jednostronnego ustalenia kursów walut, są nietransparentne i pozostawiają pole do arbitralnego działania banku. W ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron (por. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., sygn. I CSK 1049/14; z 1 marca 2017 r., sygn. IV CSK 285/16; z 19 września 2018 r., sygn. I CNP 39/17; z 24 października 2018 r., sygn. II CSK 632/17; z 13 grudnia 2018 r., sygn. V CSK 559/17; z 27 lutego 2019 r., sygn. II CSK 19/18; z 4 kwietnia 2019 r., sygn. III CSK 159/17; z 9 maja 2019 r., sygn. I CSK 242/18; z 29 października 2019 r., sygn. IV CSK 309/18; z 11 grudnia 2019 r., sygn. V CSK 382/18; z 30 września 2020 r., sygn. I CSK 556/18).

W konsekwencji, dokonanie oceny postanowień umowy przyznających bankowi swobodę w kształtowaniu kursu waluty obcej przez pryzmat art. 385<sup>1</sup> k.c. prowadzi do wniosku, że klauzule te kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Już z powyższych przyczyn postanowienia umowy dotyczące indeksowania kredytu do waluty obcej w postaci franka szwajcarskiego stanowiły klauzulę niedozwoloną (abuzywną), a więc niewiążącą powoda z uwagi na treść przepisu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c.

A. omawianych postanowień umownych nie mogło usunąć samo wejście w życie przepisów ustawy 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.165.984), zwanej też „ustawą antyspreadową”,



mocą której m.in. znowelizowano przepis art. 69 Pr. bank. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 4 kwietnia 2019 r. w sprawie III CSK 159/17).

Dodany wówczas przepis art. 69 ust. 2 pkt 4a Pr. bank. określa jedynie, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności - w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Natomiast art. 4 wskazanej ustawy nowelizacyjnej określa, że w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie tej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Pr. bank., w stosunku do kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone - do tej ich części, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki.

Należy przyjąć, że regulacje te odnoszą się jedynie do niezbędnych elementów umowy kredytowej oraz uzupełnienia w drodze zmiany umowy - umów zawartych przed wprowadzeniem do prawa bankowego art. 69 ust. 2 pkt 4a. Nie dotyczą one w żaden sposób ewentualnej abuzywności lub nieabuzywności postanowień umowy kredytowej zawartej przed tą zmianą, zwłaszcza zaś istniejącej w dacie zawarcia umowy abuzywności postanowień umowy w tym zakresie sanować nie mogą.

Skoro oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, mając na uwadze treść art. 4 ustawy z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe, brak jest jakichkolwiek podstaw do uznania, aby powód świadomie i po uzyskaniu właściwej informacji zaakceptował niedozwolony (abuzywny) charakter dotychczas obowiązującej klauzuli walutowej (denominowanej).

W orzecznictwie (...) (por.: wyroki: z 21 lutego 2013 r., C-472/11, z 4 czerwca 2009 r. w sprawie C-243/08, z 30 maja 2013 r. w sprawie C-488/11), jak również Sądu Najwyższego (por. wyrok z 14 lipca 2017 r. w sprawie II CSK 803/16, OSNC 2018, z. 7-8, poz. 79 a także uzasadnienie ww. uchwały z 20 czerwca 2018 r. w sprawie III CZP 29/17) przyjęto, że konsument może udzielić następczo „świadomej, wyraźnej i wolnej zgody” na postanowienie niedozwolone i w ten sposób jednostronnie przywrócić mu skuteczność. Zgoda konsumenta musi być jednoznacznie, wyraźnie i stanowczo ukierunkowana na sanowanie wadliwego postanowienia, a wyrażenie zgody na zmianę umowy przez wyeliminowanie niedozwolonego postanowienia (zastąpienie go innym, uzupełnienie itp.) - choćby zmiana ta była indywidualnie uzgodniona - nie może być traktowane samo przez się jako wyraz woli sanowania wadliwego postanowienia ze skutkiem ex tunc. Przywołanej regulacji ustawowej nie można uznać za wyraz takiej zgody, gdyż jej zamierzonym rezultatem nie było doprowadzenie do sytuacji, w której postanowienie uznane za niedozwolone będzie regulować stosunki stron, ale raczej eliminacja tego postanowienia przez zastąpienie kursu walutowego arbitralnie ustalanego przez bank kursem ustalonym według obiektywnych kryteriów.

Prawidłowo też uznał Sąd I instancji, że klauzule walutowe (indeksacyjne) podlegały wyeliminowaniu z umowy kredytowej jako bezskuteczne ex lege i niewiążące powoda, a w związku z tym winny być traktowane jako nigdy nieistniejące. Wynika to zarówno z art. 6 ust. 1 dyrektywy (...), jak i art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., (por. np. wyrok (...) z 21 grudnia 2016 r. w sprawie C-154/15, wyroki Sądu Najwyższego: z 27 lutego 2019 r. w sprawie II CSK 19/18, LEX nr 2626330 i z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r. w sprawie III CZP 6/21, OSNC, z. 9 z 2021 r., poz. 56). Należy też w tym względzie wskazać na wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10), w którym przyjęto, że z brzmienia art. 6 ust.1 dyrektywy (...) wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Natomiast art. 6 ust.1 dyrektywy (...) należy interpretować w ten sposób, iż sprzeciwia się on uregulowaniu państwa członkowskiego, które zezwala sądowi krajowemu, przy stwierdzeniu nieważności nieuczciwego warunku w umowie zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, na uzupełnienie umowy poprzez zmianę treści tego warunku. Z orzeczenia tego wynika, że wykluczona jest zarówno, tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia.

Gdyby sąd krajowy mógł bowiem zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy (...), ponieważ osłabiłoby zniechęcający skutek wywierany na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów.

W wyroku z 3 października 2019 r. w sprawie (...), K. i J. D. przeciwko R. Bank (...) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej orzekł, że art. 6 ust. 1 dyrektywy (...) nie stoi na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, iż ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy. Jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

O zaniknięciu ryzyka kursowego można mówić w sytuacji, w której skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji jest przekształcenie kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR. Zarazem należy uznać, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego/denominowanego do waluty obcej i uzasadniającego powiązanie stawki oprocentowania ze stawką LIBOR, jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu. Konsekwencją powyższego jest uznanie, że ww. postanowienia abuzywne należy co do zasady uznać za nigdy nieistniejące, a skoro bez nich umowa nie może być utrzymana w mocy, to również sporną umowę należy uznać za nigdy „nieistniejącą” tj. nieważną ex tunc (por.: wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, Legalis nr 2277328, i z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134).

Umowa, jak wskazano wyżej, jest nieważna ex tunc.

W świetle celów dyrektywy (...) (w szczególności prewencyjnych i zniechęcających przedsiębiorców do stosowania niedozwolonych klauzul umownych) oraz wprowadzonych na jej podstawie adekwatnych uregulowań prawa krajowego o ochronie konsumentów niedopuszczalne byłoby, bez wyraźnej zgody konsumenta, a tym bardziej wbrew jego woli, czy to na podstawie wykładni oświadczeń woli, zwyczajów, zasad słuszności, czy też przy zastosowaniu ogólnych przepisów o charakterze dyspozytywnym, zastępowanie przez sąd krajowy uznanych za nieuczciwe warunków umowy innymi postanowieniami, w celu utrzymania skuteczności (ważności) kontraktu, choćby nawet miało to nastąpić z korzyścią dla konsumenta (por. np. wyroki (...): z 14 marca 2019 r. w sprawie C-118/17, z 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18, z 18 listopada 2021 r. w sprawie (...) a także wyrok Sądu Najwyższego z 7 listopada 2019 r. w sprawie IV CSK (...), LEX nr 2741776).

W tym miejscu należy podkreślić, że sankcją istnienia niedozwolonych postanowień umownych w umowie zawieranej między przedsiębiorcą a konsumentem jest ich eliminacja z umowy. Wprowadzanie w ich miejsce innych postanowień, które przynosiłyby przedsiębiorcy jakąkolwiek korzyść wypaczałoby sens istnienia klauzul abuzywnych. Klauzule te mają mieć ten skutek, że przedsiębiorca będzie miał przekonanie o nieskuteczności zastrzegania takich klauzul i braku premiowania nawet w najmniejszym stopniu takich praktyk.

W konsekwencji Sąd nie może – stwierdzając bezskuteczność klauzuli jako niedozwolonej – zastąpić takiej klauzuli innym postanowieniem, którego treść zostałaby ukształtowana przez sąd w taki sposób, by klauzula odpowiadała zasadom słuszności. Takie stanowisko powszechnie przyjmowane jest w doktrynie polskiej (M. Bednarek, w: System Pr. Pryw., t. 5, 2013, s. 773). Takie samo stanowisko na gruncie postanowień dyrektywy(...)/(...) zajmuje również (...). W wyroku (...) z 30 maja 2013 r. ((...), A. B. i de M. G., (...)(...)) wskazano, że przepisy dyrektywy (...), przewidujące sankcję odmowy zastosowania niedozwolonego postanowienia umownego byłyby osłabione w przypadku, gdyby

sąd mógł samodzielnie kształtować postanowienia umowne w interesie w istocie przedsiębiorcy, tak by zachować przynajmniej w części skuteczność takich postanowień.

Samo uznanie klauzuli przeliczeniowej (kursowej) za abuzywną musi skutkować zastosowaniem sankcji z art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. do całej klauzuli waloryzacyjnej, w szczególności również do warunku indeksacji. Poprzestanie na usunięciu z treści umowy jedynie postanowień odnoszących się do tabeli kursowej oznaczałoby odwołanie się do niedopuszczalnej redukcji utrzymującej skuteczność. Technicznym skutkiem uznania za niedozwolone postanowień umownych dotyczących zasad ustalania kursów walut jest konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta. Postanowienia takie przestają wiązać już od chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie są elementem treści stosunku prawnego. W rezultacie konieczne jest przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje zastosowania mechanizmu indeksacji w kształcie określonym pierwotną umową: pozostaje sformułowanie o indeksacji i przeliczeniu świadczeń bez precyzyjnego wskazania kursów. W konsekwencji nie jest możliwe ustalenie wysokości świadczenia kredytobiorcy, tj. ustalenie wysokości kwoty, która podlega zwrotowi na rzecz banku i która stanowi podstawę naliczenia odsetek należnych od kredytobiorców. Wobec niezgodnienia przez strony wysokości podstawowego świadczenia choćby jednej ze stron, umowę należy uznać za nieważną.

Zważywszy, że artykuł 385<sup>1</sup> § 2 k.c. wyłącza stosowanie przepisu art. 58 § 3 k.c., omawiane nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym, opartym na przepisach kodeksu cywilnego, czy ustaw szczególnych, jak np. prawa wekslowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 27 listopada 2019 r. w sprawie II CSK 483/18).

W polskim porządku prawnym nie ma przepisów dyspozytywnych, które mogłyby zastąpić wyeliminowane z umowy zawartej przez strony postanowienia uznane za niedozwolone. Takim przepisem nie jest art. 358 § 2 k.c., który nie spowodowałby usunięcia z umowy postanowień abuzywnych, które nie odnoszą się przecież tylko do zasad ustalania przez bank kursu (...) i zagadnienia spreadu walutowego, lecz do kwestii zasadniczej – ryzyka walutowego wiążącego się z samym faktem związania konsumenta kredytem walutowym. Takiego ryzyka w oczywisty sposób nie usuwa ww. przepis, który ponadto nie został przez ustawodawcę przewidziany jako przepis mogący zastąpić bezskuteczne postanowienia umów zawieranych przez profesjonalistów z konsumentami, lecz dotyczy samej możliwości wykonania ważnie zawartej umowy przez spełnienie świadczenia w walucie polskiej. Dodatkowo trzeba zwrócić uwagę, że przepis ten nie obowiązywał w dacie zawarcia spornej umowy, a jego późniejsze wejście w życie nie może doprowadzić do konwalidacji umowy bezskutecznej od samego początku.

Także art. 41 prawa wekslowego nie może zostać zastosowany do wyliczenia właściwego kursu (...), albowiem został wprowadzony do porządku prawnego w sprawach dotyczących zapłaty weksła w walucie obcej, strony w spornej umowie nie odwołały się do postanowień tego przepisu, ustawodawca nie przewidział możliwości zastosowania tego przepisu w miejsce abuzywnych postanowień umowy kredytu, a przepisy implementowanej do polskiego porządku prawnego dyrektywy Rady (...) z 5.04.1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich pozwalają na to aby sąd krajowy uchylił, nieuczciwy warunek poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym tylko w sytuacji, w której brak zastąpienia pociągałby za sobą unieważnienie umowy w całości i narażał konsumenta na szczególnie niekorzystne skutki o ile konsument nie zrzeknie się ochrony przed negatywnymi następstwami unieważnienia umowy w całości przy czym wskazane warunki zastosowania przepisu dyspozytywnego nie ziszczyły się w sprawie niniejszej.

Przepisy ww. dyrektywy nie pozwalają na wypełnienie luk w umowie, spowodowanych usunięciem z niej nieuczciwych warunków, wyłącznie na podstawie przepisów krajowych o charakterze ogólnym, przewidujących, że skutki wyrażone w treści czynności prawnej są uzupełniane w szczególności przez skutki wynikające z zasad słuszności lub ustalonych zwyczajów (wyrok w sprawie (...)). Podstawienie w miejsce niewiążących konsumenta postanowień umownych rozwiązań opartych na normach odzwierciedlonych w przepisach art. 56 k.c. czy 65 k.c., jest niedopuszczalne, zatem zarzut naruszenia ww. przepisów nie zasługuje na uwzględnienie.

Strony niniejszej umowy nie wyraziły również zgody na zastąpienie abuzywnych klauzul innymi przepisami.

Z pozwu oraz z pism procesowych składanych w niniejszej sprawie wynika że powodowie dochodząc nieważności całej umowy i domagając się zwrotu uiszczonych tytułem spłaty kredytu należności, byli w pełni świadomi prawnych i finansowych konsekwencji takiego stanu rzeczy.

Na uwzględnienie nie zasługiwał także zarzut naruszenia art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c. poprzez uznanie pozwanego za bezpodstawnie wzbogaconego o kwoty wpłacane przez powodów jako spłata udzielonego mu kredytu. Wobec potwierdzenia, że kwestionowane przez powodów w niniejszej sprawie postanowienia umowne są abuzywne, a umowa nieważna, oparte na nich świadczenia kredytobiorców (w zakresie wyznaczonym przez roszczenie) utraciły ab initio swoją podstawę (condictio causa finita). Tym samym stały się świadczeniami nienależnymi stronie pozwanej i podlegały zwrotowi. Ustawodawca przesądził, że samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa, ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powodowej, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwaną - przesłankę jego wzbogacenia (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18).

Nie ma przy tym racji pozwany podnosząc, że Sąd Okręgowy naruszył art. 411 pkt 2 i 4 k.c. gdyż pominął, iż świadczenie powodów zostało spełnione zanim stało się wymagalne oraz czyniło zadość zasadom współzycia społecznego. O wymagalności świadczenia można by mówić w świetle umowy, a nie w sytuacji gdy roszczenie oparte jest na jej nieważności z uwagi na abuzywność klauzul. Przepisy prawa nie przewidują jakichkolwiek ograniczeń temporalnych (poza przedawnieniem, które w tej sprawie nie zostało uwzględnione przez Sąd Okręgowy, a skarżący nie kwestionował słuszności takiej oceny) dla dopuszczalności powoływania się na abuzywność postanowień umowy kredytu i w konsekwencji jej nieważność przez stronę – konsumenta. W szczególności nie stoi temu na przeszkodzie wykonanie umowy, bowiem na skutek wykonania umowy wygasają jedynie roszczenia umowne, nie wygasa natomiast roszczenie o ustalenie nieważności umowy, które do tej kategorii nie należy. Nie można też żądać zwrotu świadczenia, jeżeli jego spełnienie czyni zadość zasadom współzycia społecznego (art. 411 pkt 2 k.c.). Skutki stosowania przez Bank niedozwolonych postanowień umownych nie mogą podlegać ochronie prawnej z powołaniem na zasady współzycia społecznego. Spełnione przez powodów w następstwie nieważnej umowy kredytowej świadczenie nie może być kwalifikowane jako czyniące zadość zasadom współzycia społecznego, gdyż to Bank stosując wobec konsumentów wzorzec umowny zawierający klauzule abuzywne dopuścił się naruszenia dobrych obyczajów i rażąco naruszył ich interes. Nie sposób więc zaakceptować poglądu, iż mógłby on w tym przypadku wywodzić dla siebie korzystne skutki prawne.

Trzeba było uwzględnić, że powodowie od dnia uruchomienia kredytu, tj. od 8 maja 2008 r. do 8 grudnia 2020 r. na rzecz pozwanego uiszcili łącznie 188.937,66 zł, a stan rozliczeń był niewątpliwie znany stronie pozwanej, zatem dysponując jasnym stanowiskiem powodów co do świadomości abuzywności klauzul, braku zgody na ich sanowanie i żądania stwierdzenia nieważności umowy, pozwany nie powinien mieć wątpliwości co do skorzystania przez powodów z przysługującej im ochrony konsumenckiej, a w konsekwencji trwałej bezskuteczności (nieważności) umowy, bez potrzeby dodatkowego pouczenia powodów o skutkach abuzywności.

Zaskarżony wyrok został jednak zmieniony z uwagi na zgłoszony **zarzut zatrzymania**.

Sąd Apelacyjny zważył, że wprawdzie wzajemność umowy kredytu (art. 487 § 2 k.c.) początkowo wzbudzała wątpliwości, obecnie jednak przeważający jest pogląd, zgodnie z którym świadczenie przez kredytobiorcę z tytułu odsetek i prowizji jest odpowiednikiem świadczenia banku polegającego na oddaniu do dyspozycji na czas oznaczony określonej kwoty pieniężnej (zob.: uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 7 marca 2017 r., sygn. akt II CSK 281/16, także wyrok Sądu Najwyższego z 7 kwietnia 2011 r., IV CSK 422/10). Pogląd ten Sąd Apelacyjny w obecnym składzie w pełni podziela.

Oświadczenia z 17 stycznia 2023 r. złożone przez pozwanego powodom spełniają stosowne wymogi, zostały złożone przez uprawnionego do tego pełnomocnika i doręczone do rąk powodów 19 stycznia 2023 r. osobiście. Określono w nim kwotę, której dotyczyły oraz tytuł należności. Oświadczenia te miały charakter kategoriowy, nie warunkowy, a odnosiły się do stanowiska prezentowanego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, w wypadku jego akceptacji przez sąd drugiej instancji i oddalenia apelacji pozwanego, którego intencją nie było uznanie zasadności powództwa.

Nie było zatem podstaw do nieuwzględnienia tego zarzutu w zakresie, w jakim został on podniesiony (czyli w odniesieniu do świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego, do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci środków wypłaconych stronie powodowej 250.000 zł w związku z zawarciem umowy kredytu albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot), skutkiem czego zamknięto okres naliczania odsetek od zasądzonego świadczenia pieniężnego w zakresie dot. zasądzonych kwot: 167.724,44 zł, 2.568,63 zł i 18.644,59 zł uwzględniając datę doręczenia oświadczenia dotyczącego zatrzymania powodom (19 stycznia 2023 r.).

Z tych przyczyn, Sąd Apelacyjny w punkcie I. wyroku na podstawie art. 350. § 1. k.p.c. sprostował oczywistą omyłkę rachunkową zawartą w pkt. 2 zaskarżonego wyroku w ten sposób, że zastąpił wpisaną w nim kwotę 192.281,60 zł kwotą 188.937,66 zł. Na podstawie art. 386 § 1 k.p.c., w pkt. II zmieniono zaskarżony wyrok w pkt.2 w ten sposób, że zasądzono od pozwanego na rzecz powodów 188.937,66 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie: a. od kwoty 167.724,44 zł od 17 września 2019 r. do 19 stycznia 2023 r., b. od kwoty 2.568,63 zł od 30 października 2019 r. do 19 stycznia 2023 r. c. od kwoty 18.644,59 zł od 5 stycznia 2021 r. do 19 stycznia 2023 r., przy czym zapłata tej kwoty nastąpi za równoczesnym zaoferowaniem przez powodów na rzecz pozwanego 250.000 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot, oddalając powództwo o zapłatę w pozostałej części W pozostałej części apelacja pozwanego została oddalona jako bezzasadna, na podstawie art. 385 k.p.c. (punkt III).

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na zasadzie art. 100 zd. 2 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c., obciążając nimi przegrywającego prawie w całości pozwanego, oceniając, że jego apelacja została uwzględniona jedynie w niewielkiej części.

Na koszty te składa się wynagrodzenie pełnomocnika powodów 4.050 zł, obliczone stosownie do § 2 pkt 6 i § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Mikołaj Tomaszewski Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga Bogdan Wysocki